

## Białe róże – Jurij Szatanow

Znalazłem te kwiaty w mroźny dzień  
W kafejce niedużej,  
Leżały samotnie od kilku chwil,  
Dlaczego? Kto wie?  
Nie mogłem zostawić ich, bo wiem,  
Że te białe róże  
Przypomną mi Ciebie z tamtych dni,  
O których wciąż śnię  
Nie mogłem zostawić ich, bo wiem,  
Że te białe róże  
Przypomną mi Ciebie z tamtych dni,  
O których wciąż śnię  
Białe róże, białe róże,  
Jakże nie kochać was?  
Kiedy dokoła śniegi i mrozy,  
Tęsknie za wami nie raz  
Ludzie kupują białe bukiety  
Tylko na kilka chwil,  
A kiedy zwiędną i zniknie ich biel,  
To nawet nie wspomni ich nikt  
Byliśmy ze sobą krótko tak,  
A mogliśmy dłużej,  
Nie chciałaś uwierzyć w miłość mą;  
Odeszłaś, jak sen  
Pamiętam już tylko ust twych smak  
I te białe róże,  
Te, których nie wzięłaś Płaczę, gdy  
Wspominam ten dzień  
Pamiętam już tylko ust twych smak  
I te białe róże,  
Te, których nie wzięłaś Płaczę, gdy  
Wspominam ten dzień  
Białe róże, białe róże,  
Jakże nie kochać was?  
Kiedy dokoła śniegi i mrozy,  
Tęsknie za wami nie raz

Ludzie kupują białe bukiety  
Tylko na kilka chwil,  
A kiedy zwiędną i zniknie ich biel,  
To nawet nie wspomni ich nikt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych